

## Sprawozdanie z czynności stałej delegacji IV. Zjazdu Techników polskich za czas od r. 1899 po rok 1910.

### Dostojne Zgromadzenie!

Sprawozdanie z czynności delegacji, wybranej na IV. Zjeździe Techników, które niniejszem mamy zaszczyt przedłożyć Dostojnemu Zgromadzeniu, obejmuje znaczniejszy, niż kiedykolwiek dawniej, okres czasu, bo aż lat jedenaście i na czele sprawozdania winniśmy umieścić wyjaśnienie, dlaczego V. Zjazd tak się opóźnił, dlaczego dopiero w r. bieżącym przychodzi do skutku. Nie brakło stałej delegacji gotowości do urządzenia Zjazdu, ani poczucia jego potrzeby; już w dwa lata po Zjeździe ostatnim w r. 1901 urządzono staraniem naszym w myśl dotyczącej uchwały I. Zjazd przemysłowy w Krakowie, a w r. 1902 zajmowaliśmy się kwestyą Zjazdu naznaczonego na ten rok, i uchwalono zebrać się w r. 1904 we Lwowie.

Z powodu wojny rosyjsko-japońskiej, która wielkiej liczbie naszych kolegów utrudniała przybycie do Lwowa, został zjazd odroczony do roku 1906, sytuacja jednak polityczna w Królestwie i w całej Rosyi stanęła znów na przeszkodzie, a widoczne polepszenia stosunków w Cesarstwie zrodziły nadzieję, że można będzie odbyć V. Zjazd w Warszawie. Tak pożądane te nadzieje zawiodły niestety, i Koledzy nasi zwiedzający roku zeszłego rolniczo-przemysłową wystawę w Częstochowie przywieźli nam wiadomość, że pozwolenia na Zjazd w Królestwie władze z pewnością odmówią. Pozostało więc tylko urządzić Zjazd w roku bieżącym we Lwowie, a jeden z wiceprezesów Delegacji

prof. Syroczyński podjął się tego zawsze trudnego zadania.

Skład Delegacji wybranej w dniu 10. września r. 1899 uległ w ciągu tych lat 11. znacznej zmianie. Ogólne Zgromadzenie IV. Zjazdu wybrało wówczas do Delegacji prof. Karola Skibińskiego, inż. cyw. Bolesława Długoszowskiego, insp. dróg żelaz. Ignacego Drewnowskiego i inż. E. K. Eplera, a sekcyc wybrały: inżynierska insp. Maryana Kuczyńskiego, budownicza J. K. Janowskiego, mechaniczna insp. k. żelaz. Edwarda Heppego, sekcyja dla oświetlania miast dyrekt. Adama Teodorowicza, sekcyja technologii chemicznej prof. Bronisława Pawlewskiego, sekcyja górnicza dyr. Kazim. Gąsiorowskiego, sekcyja przemysłowa insp. dróg żelaz. Bolesława Darowskiego. Wskutek śmierci jednych, rezygnacji drugich i koniecznej kooptacji Delegacya Zjazdu składa się obecnie z 23 członków a mianowicie Rady Dworu J. N. Frankiego jako przewodniczącego, wiceprezydenta m. Lwowa inż. K. E. Eplera i prof. Leona Syroczyńskiego jako wiceprezesów, inż. E. K. Biernackiego jako sekretarza i inż. Kazimierza Drewnowskiego jako zastępcy sekretarza tudzież z 15 członków: Ignacego Drewnowskiego, Bolesława Długoszowskiego, Romana Dzieślewskiego, Kazimierza Gąsiorowskiego, Edwina Hauswalda, J. Kajetana Janowskiego, Romana Ingardena, Zygmunta Kędzierskiego, Maryana Kuczyńskiego, Stanisława Kułakowskiego, Bronisława Pawlewskiego, Juliusza

Rossa, Tadeusza Sikorskiego, Karola Skibińskiego i Adama Teodorowicza.

Stała Delegacya porozumiewała się z Delegacyą Związku architektów, z Delegacyą Związku górników i hutników i z gronami kolegów tak w Krakowie, jak w Warszawie i Poznaniu i ustaliła termin V. Zjazdu na 8-my po 11. września 1910 roku.

Dopiero później dowiedzieliśmy się, że Związek górników i hutników postanowił zwołać swój Zjazd na 23. września b. r.

Stała Delegacya wydała w porozumieniu z Komitetem V. Zjazdu regulamin dla Zjazdu, który rozesłano wraz z odezwaniami zapraszającymi na ten Zjazd.

\*

Przechodząc do sprawozdania o wykonaniu rezolucyi uchwalonych na IV. Zjeździe musimy zaznaczyć, że wiele z nich, jak wogóle wiele życzeń wyrażonych na wiecach lub innych licznych zgromadzeniach są raczej wskaźnikami dalszej pracy, niż pozytywnymi uchwałami i że takimi wskaźnikami pozostają; są i takie, które miały zaspokoić potrzeby odczuwane w danej chwili i mniej odpowiadają potrzebom dzisiejszym, zmienionym przez samo życie i postęp społeczny.

Uchwały będziemy wyliczać w porządku sekcyi, na których wnioski zapadały, rozróżniając jednak uchwały dotyczące spraw publicznych kraju, miast, lub interesujące ogół kolegów, od spraw więcej naukowych, dotyczących nauki technicznej, lub będących w związku z nauką lub nauczaniem techniki.

1. Rezolucyę sekcyi inżynierskiej rozszerzenia zakresu działania krajowego biura kolejowego trafił od razu zarzut, że koleje są budowane, a więc i biuro rozszerzane w miarę możliwości finansowej kraju i akcyonaryuszów tych kolei, a skądinąd bez ingerencji z naszej strony i bez reorganizacyi, biuro to wzrosło tak znacznie, że w tej chwili liczy 35 urzędników. Omawianą na Zjeździe kwestyę, aby biuro kolejowe wytworzyło własny zarząd kolejami krajowemi, uznano za bardzo trudną do wykonania a wątpliwej korzyści; wszak o zarządzie każdej kolei powinna decydować jej sytuacja w kraju, jej połączenia, nareszcie jej długość. Natomiast zajmowano się bardzo kwestyą decentrali-

zacyi zarządów obecnych państwowych kolei, a ściślej mówiąc zwiększeniem zakresu działania poszczególnych Dyrekcyi Ruchu. Sprawę tę omawiano przy udziale naszych kolegów w Państwowej Radzie kolejowej, ale decyzya o niej zależy od czynników, na który nie mamy wpływu, a które radeby jak najwięcej władzy zachować dla Wiednia.

2. Po dyskusyi nad wnioskiem Kolegi inż. Stapfa powzięto na propozycyę sekcyi budowniczej uchwałę, że wobec smutnego stanu naszych miast i miasteczek pożądanem jest wykonanie dokładnych planów przed ich regulacyą, aby następnie służyć mogły za podstawę do dalszego działania.

Kwestyą tą, zawsze doniosłą, zawsze otwartą, zajmowała się specyalna komisya Towarzystwa Politechnicznego i w r. 1905 była przez to Towarzystwo wniesiona petycja do Sejmu krajowego o wydanie odrębnej dla tego celu ustawy; w r. 1907 wyszła też ustawa dla regulacyi miast, miasteczek i Zdrojowisk w Galicyi jako nowella do ustawy budowniczej dla miast i miasteczek, w której jest wyrażony przymus takiej regulacyi. Przymus ten nie może być stanowczo przeprowadzony, z powodu szczupłych funduszków miast, a nawet braku specjalistów techników. Nie weszła też ona jeszcze w życie, i pozostaje tak dalece na porządku dziennym naszych zajęć, że sekcya architektoniczna i ogólna i w tym roku zajmować się nią będą.

3. Sekcya mechaniczna i sekcya do oświetlenia wyraziły analogiczne żądania, aby stała Delegacya podjęła starania w celu przeprowadzenia zasady, by do budowy zakładów z urządzeniami mechanicznemi przystępowano tylko na podstawie planów sporządzonych przez odnośnych specjalistów. Miano tu na myśli głównie zarządy miast i używanie tak do wykonania planu, jak do wykonania robót, krajowych ludzi i krajowych materyałów.

Z przyjemnością możemy zaznaczyć, że postęp na tej drodze jest wyraźny, że się tą sprawą zajmowały i Towarzystwa techniczne i społeczeństwo tak, że możemy twierdzić, że władze krajowe przestrzegają przepisu o wykonaniu planu przez odpowiednich inżynierów cywilnych. Z powodu przepisów ministeryalnych z r. 1905 i 1906, a dotyczą-

cych ochrony zdrowia i życia robotników względnie sporządzania projektów na nowe, lub przeznaczone do znacznego rozszerzenia, zakłady przemysłowe, każdy plan przechodzi przez biuro inspektoratu przemysłowego, co naturalnie przyczynia się do przestrzegania odnośnego przepisu.

Delegacya sądzi wreszcie, że gdyby władze nie dosyć przestrzegały wyżej wymienionych przepisów, to Izba inżynierska we Lwowie we własnym interesie będzie się o to upominała, tak jak już nieraz czyniła. Jesteśmy przekonani, że wyłączne używanie specjalistów rodaków stanie się regułą siłą faktów, wskutek zadowolenia z pracy naszych inżynierów i uznania dla niej.

Treścią swą łączą się z poprzednią rezolucją starania podjęte w myśl uchwały V. b. sekcji dla chemii technologicznej, aby c. k. Ministerstwo Skarbu poruczało wykonywanie analiz dotyczących spraw podalku konsumcyjnego instytucjom krajowym a nie wiedeńskim. Rezolucya zupełnie słuszna, która przy poparciu ze strony c. k. Rządu jakiego doznaje stacya doświadczalna dla produktów naftowych we Lwowie i od czasu kreowania stacyi dla badania materiałów spożywczych przy Uniwersytecie w Krakowie nie powinna napotykać na żadne przeszkody.

Realizacya jej jest jednak powolna i niezupełna, bo n. p. kraj. stacya dośw. dla produktów naftowych we Lwowie nie otrzymała dotychczas prawa publiczności a stacyi dla badania materiałów spożywczych jest za mało.

Powodów tego jest dwa: kosztu stosunkowo wysokie dla naszych miast i zależność od Wiednia.

4. Rezolucya żadnej sekcji nie została tak świetnie ziszczoną jak rezolucya sekcji przemysłowej, mimo skromnego jej brzmienia. Sekcya ta chciała, aby w terminie nie dalszym jak jednego roku zwołano Zjazd przemysłowy celem zebrania możliwie dokładnych danych niezbędnych dla oceny warunków rozwoju przemysłowego Galicyi. Hasło uprzemysłowienia kraju nie było nawet rzucone, a jednak jak wiele odtąd na tej drodze zrobiono.

Stała Delegacya z pomocą dwóch lokalnych komitetów jednego we Lwowie dru-

giego w Krakowie zainicjowała I. Zjazd przemysłowców polskich w Krakowie we wrześniu r. 1901. Sprawozdanie ze Zjazdu, 32 referaty przedłożone i dyskutowane zostały wydrukowane i były w rękach wielu kolegów. Nad rezolucjami Zjazdu, ich wykonywaniem i uzupełnianiem przeprowadzono długie dyskusye w krajowych Towarzystwach technicznych i kwestyę uprzemysłowienia kraju niewątpliwie spopularyzowano tak, że gdy dziś spoglądamy na powstanie stowarzyszeń Ligi Przemysłowej, Centralnego Związku Gal. przemysłu fabrycznego, na wydzielenie funduszu inwestycyjnego przez bank krajowy, na znaczne podniesienie funduszu przemysłowego przez Sejm krajowy, wreszcie na założenie w r. bieżącym banku przemysłowego we Lwowie z kapitałem 10 mil. koron, to z przyjemnością możemy zaznaczyć, żeśmy tę potrzebę rozumieli i do postępu na tej drodze się przyczynili.

Rezolucya zbierania danych dla oceny warunków rozwoju krajowego przemysłu znalazła uznanie i poparcie u p. barona Bataglie, który w Sejmie postawił wniosek o stworzenie statystyki przemysłowej w Galicyi.

5. Rezolucye sekcji górniczej VI. a) aby wszystkie Towarzystwa techniczne w kraju połączyły się w jedno ogólne Towarzystwo przyjęto na IV. Zjeździe z entuzjazmem przez aklamacyę.

Projekt takiego połączenia opracowała stała Delegacya w r. 1901, przesłała je w r. 1904 interesowanym 3 Towarzystwom, a mianowicie Towarzystwu politechnicznemu we Lwowie, Towarzystwu technicznemu w Krakowie i Towarzystwu górniczemu w Krakowie.

Jednak trudności leżące w odmiennych zasadach powstania tych Towarzystw t. j. w ich statutach nie dopuściły do tak pożądanego przez nas zjednoczenia, nie osiągnięto nawet bardziej luźnego związku, jakim by mogło być zjednoczenie polskich Towarzystw technicznych. A dziś jest gorzej; wśród społeczeństwa techników wzrasta się separatyzm oparty poniekąd na różniczkowaniu się interesów zawodowych, i górnicy z których inicjatywy wyszedł ten sympatyczny wniosek urządzili odrębny Zjazd

w tym samym miesiącu, co my we Lwowie.

Na różnorodność tak interesów, jak i zakresu i pola działania naszych techników wskazuje fakt istnienia na ziemiach polskich 22 stowarzyszeń technicznych i techniczno-przemysłowych, których spis podajemy poniżej\*)

Stała Delegacja nie sądzi jednak by takie rozbieżne kierunki miały stać długo na przeszkodzie pożądanemu naturalnemu naszemu zjednoczeniu, stworzeniu organizacji w której każdy członek czy Towarzystwo znajdzie więcej oparcia i poszanowania a nie

\*) Uwaga: Towarzystwa te są następujące:

1. Galicyjska Izba inżynierska we Lwowie.
2. Kasa wzajemnej pomocy i przezorności dla osób pracujących na polu technicznym. Warszawa.
3. Klub „Aviata” we Lwowie.
4. Krakowskie Towarzystwo techniczne. Kraków.
5. Krajowe Towarzystwo górnicze w Krakowie.
6. Krajowe Towarzystwo naftowe we Lwowie.
7. Łódzki Oddział Towarzystwa popierania przemysłu i handlu. Łódź.
8. Stowarzyszenie techników w Kijowie.
9. Sekcja górniczo-hutnicza „Warsz. Oddziału Tow. popierania przemysłu i handlu. Łódź.
10. Stowarzyszenie budowniczych we Lwowie.
11. Stowarzyszenie techników w Warszawie.
12. Stowarzyszenie techników w Łodzi.
13. Stowarzyszenie autoryzowanych geometrów. Lwów.
14. Towarzystwo politechniczne we Lwowie (z Kołem architektów, Sekcją elektrotechniczną i Sekcją mechaniczną).
15. Towarzystwo inżynierów c. k. kolei państwowych gal. „Sekcja Lwów”.
16. Towarzystwo urzędników technicznych c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji. Lwów.
17. Warszawski Oddział Towarzystwa popierania przemysłu i handlu. Warszawa.
18. Wydział przyrodniczy i techniczny Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu.
19. Związek górników i hutników polskich w Austrii. Lwów.
20. Związek inżynierów Wydziału krajowego we Lwowie.
21. Związek inżynierów gal. c. k. służby bud. w Galicji. Lwów.
22. Związek techników wiertniczych w Borysławiu.

Nie podajemy szczegółowych dat odnoszących się do tych stowarzyszeń, ponieważ nadesłane nam sprawozdania były bardzo rozbieżne, a niektóre niedostatecznie zaopatrzone w daty. Zjazd następcy sposobność uzupełnienia tych dat i spodziewamy się w „Pamiętniku Zjazdu” umieścić wyczerpujące sprawozdanie o wszystkich polskich stowarzyszeniach technicznych.

straci nie ze swojej właściwości czy indywidualności.

Zrzeszenie się jest dziś ducha naszego potrzebą, a wprowadzić równocześnie z niem rozwija się i separatyzm i rozluźnianie naturalnych ogólnospołecznych węzłów, ale zwycięstwo zostanie przy prawdzie, a prawdą jest potrzeba jedności i wspólnego działania.

Drugą rezolucję powziętą przez sekcję górniczą i dotyczącą wytworzenia w Galicji dla zarządu kopalniami soli, stanowiącymi monopol c. k. Rządu i podlegający c. k. Ministerstwu Skarbu, osobnej władzy fachowej — ewen. kwestję reorganizacji państwowej służby salinarnej pozostawiamy referentowi tej sprawy Koledze K. Gąsiorowskiemu do omówienia w odpowiedniej sekcji V. Zjazdu lub na zjeździe górników i hutników.

\*

Drugi dział wspólnej pracy uczestników Zjazdu stanowią nauki techniczne i przedmioty będące niezbędną dla nauk technicznych pomocą; zajmowano się na Zjeździe i po Zjeździe słownictwem technicznym i bibliografią.

W myśl uchwały sekcji ogólnej IV. Zjazdu zaznaczającej potrzebę spiesniejszego prowadzenia sprawy polskiego słownictwa technicznego, ześrodkowania rozstrzelonych dotychczas usiłowań i wydawania wszędzie gdzie można słowników i słownictw specjalnych, tudzież w myśl uchwały sekcji dla technologii chemicznej wzywającej do ujednostajnienia słownictwa chemicznego, porozumiewała się niejednokrotnie lwowska komisja słownikowa pracująca w Towarzystwie politechnicznym z wydziałem słownictwa przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie, z Kolegami w Krakowie i w Łodzi. Postęp w tej dziedzinie jest dosyć znaczny.

W r. 1902 wydano na próbę we Lwowie słownik dla rzemieślników, który musi jednak uleść znacznej poprawce i niebawem okaże się w drugim wydaniu; sekcja mechaniczno-elektrotechniczna Tow. pol. we Lwowie pracuje także od roku 1902 nad słownikiem elektrotechnicznym, co dziś przychodzi łatwo, odkąd jej staraniem wydano tu w r. b. tłumaczone z niemieckiego prze-

pisy bezpieczeństwa przy wykonywaniu urządzeń elektrycznych, do czego dołączono krótki słowniczek niemiecko - polski wyrazów najbardziej używanych. — Słowniczek ten skombinowany ze słownictwem elektrotechnicznym zestawionym w Techniku (Tłumaczenie Hütte r. 1908, Warszawa) zaspokoi niezawodnie potrzebę naszych elektrotechników.

Nowy ten dział pracy inżynierskiej wyprzedzi starsze; dla słownika inżynierskiego posiada lwowska komisja słownikowa obfity materiał, który jednak dotychczas ostatecznie nie opracowano.

Oprócz tych prac wspólnych i obejmujących całość słownictwa polskiego zaznaczamy tu dla wiadomości Kolegów, że w r. 1904 i 1910 wyszedł słownik przedziałniczy Adama Trojanowskiego w pięciu językach: w r. 1900 słownik chemiczny (I. Związki nieorganiczne wydane przez Redakcję Chemika polskiego); — terminologia kłódkarska w Świątnikach górnych K. Bruchnalskiego; materiały do polskiego słownictwa geologicznego w roku 1907 we Lwowie Dra Tadeusza Wiśniowskiego; zbiór wyrazów mierniczych wydał p. Władysław Wojtan we Lwowie jako dodatek do Czasopisma technicznego. Nadto obfity materiał do słownictwa technicznego zebrał kolega Karol Stadtmüller w Krakowie. — Stowarzyszenie techników w Warszawie zgłosiło w tej sprawie specjalny wniosek, który polecamy szczególnie uwadze sekcji ogólnej.

Kwestyą zebrania polskiej bibliografii technicznej nie zajmowano się wprowadzić na IV. Zjeździe Techników polskich, ale powinniśmy zwrócić na nią uwagę.

Z jednej strony otrzymały nasze Towarzystwa techniczne od Międzynarodowego Instytutu techniczno-bibliograficznego i Towarzystwa architektów i inżynierów w Pradze propozycję brania udziału w wydawnictwie słowiańskiej bibliografii przygotowując dla niej bibliografię polską, z drugiej Kolega Turczynowicz zwrócił uwagę Komitetu Zjazdu na potrzebę przedyskutowania w sekcji ogólnej jak ma być zbierany i jak wydawany materiał bibliografii polskiej. Wiadomo nam także, że na I. Zjeździe Górników i hutników polskich w Krakowie prof. Syroczyński przedłożył spis kilkuset książek i broszur traktujących o górnictwie w Polsce lub o górnictwie w języku polskim. Delegacja uważa tę sprawę jako aktualną zarówno jak kwestię wyższego technicznego wykształcenia i zwraca na nią uwagę Kolegów, którzy się zapiszą do sekcji dla spraw ogólnych i przemysłowych.

Kończąc sprawozdanie ze swych czynności Delegacja IV. Zjazdu nie stawia żadnych wniosków, bo nie sądzi by do tego była powołana skoro z otwarciem Zjazdu kończy swą czynność i swe zadanie.

Sprawozdanie nasze niech zaznacza ciągłość pracy, staranie, byśnuy wszyscy wytrwali i zostali ogniwem zjednoczenia polskich Techników.

## Za Stałą delegację IV. Zjazdu polskich Techników:

*J. N. Franke*  
prezes.

*L. Syroczyński*  
sprawozdawca.

*E. K. Biernacki*  
sekretarz.